

Cena egzemplarza zł 5  
 z tytułu wyodrębnienia z cen  
 wyodrębnieniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł 120  
 przez roznosiciela zł 130

# KURIER POLSKI

Rok V      Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42      Środa, dnia 12 stycznia 1949 r.      Konto PKO „Zryw” nr VI-133. PKO IKP nr VI-140      Nr 11  
 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00      Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego      Bydgoszcz konto nr 8038  
 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

## 52 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego Exposé Premiera Rządu

Premier Cyrankiewicz o wkładzie Polski do walki o pokój i demokrację

WARSZAWA (PR). Głównymi punktami wczorajszego 52 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego było exposé premiera Cyrankiewicza oraz przemówienie ministra skarbu — Dąbrowskiego i prezesa CUP — Dietricha. Na posiedzenie przybył Rząd z prezesem Rady Ministrów — Cyrankiewiczem oraz wicepremierami: Gomułą, Korzyckim i Marszałkiem Żymierskim na czele. Miarą zainteresowania, jakie wywołało wczorajsze posiedzenie Sejmu, jest fakt, że zarówno loże dyplomatyczne, jak i loże prasy krajowej i zagranicznej były wypełnione do ostatniego miejsca.

Po otwarciu posiedzenia przez marszałka Kowalskiego, który zaproponował uzupełnienie porządku dziennego sprawozdaniem komisji administracji i bezpieczeństwa publicznego oraz Ziemi Odzyskanych o rządowym projekcie ustawy o scaleniu zarządu Ziemi Odzyskanych z ogólną administracją państwową. Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego — exposé premiera Cyrankiewicza. Marszałek udziela głosu Premierowi, który wchodzi na trybunę, witany burzliwymi oklaskami całej Izby.



Przeszło dwugodzinne exposé Premiera stanowiło roczny bilans pracy i osiągnięć kraju oraz oświetliło zamierzenia Rządu na polu gospodarczym, kulturalno-oświatowym, w dziedzinie troski o czwólkę pracy oraz na polu polityki zagranicznej. W wytycznych gospodarczych położony został specjalny nacisk na dalsze wzmacnianie udziału Państwa we wzrastającej produkcji przemysłowej oraz na zwiększenie produkcji dóbr wytwórczych, jako czynnika, który ułatwi wykonanie Planu 6-letniego. Z uznaniem przyjęli posłowie dane o rozwoju rolnictwa i o dalszych planach w tej dziedzinie.

Okłaskami przyjęto słowa Premiera, dotyczące troski Rządu o dalsze ukształtowanie kształcenia młodzieży robotniczej i chłopskiej na wyższych uczelniach. Duże wrażenie wywarła zapowiedź szerokiej akcji rządowej, która do końca 1950 r. przyniesie: ma likwidację analfabetyzmu w całym kraju.

Ze względu na wzrastającą doniosłość prac rządu na polu ochrony opieki społecznej, zdrowia itp., Premier zapowiedział utworzenie komisji rady ministrów do spraw społecznych.

Sejm zmanifestował swe gorące uczucia dla wojska polskiego, które — jak stwierdził premier stoi w jednym szeregu z armią radziecką, główną siłą pokoju i suwerenności narodów.

W końcowej części swego przemówienia omówił Premier politykę zagraniczną Rządu:

Rok miniony — oświadczył premier — był rokiem dalszych zwycięstw i sukcesów polskiej polityki zagranicznej na arenie światowej. Przyniósł on równocześnie dalsze demaskowanie niebezpiecznej polityki imperialistów. Konsolidacja stosunków i rozwój naszego kraju odbijała jaskrawo od sytuacji tzw. państw marshallowskich, które podporządkowywane zostają państwu imperialistycznym. Życie potwierdziło bardzo jaskrawo słuszność argumentów i przewidywań rządu polskiego w sprawie planu Marshalla. Miniony rok wykazał, że głównym ogniwem tej polityki jest odbudowa agresywnego imperializmu niemieckiego. Udowodniły to kolejne posunięcia mocarstw zachodnich na terenie Niemiec, popieranie najbardziej reakcyjnych i rewizjonistycznych elementów w Niemczech, gwałcenie umów

z Warszawy i uznaniem naszej granicy na Odrze i Nysie.

Sukcesy naszej polityki stały się możliwe dzięki pogłębiającej się przyjaźni i całkowitej solidarności ze Zw. Radzieckim, stojącym na czele obozu pokoju i demokracji. Prawie rok temu zawarliśmy ze Zw. Radzieckim umowę, która zapewniła nam długoterminowe kredyty, co stało się jedną z główniejszych podstaw rozwoju naszego przemysłu. Ta pomoc nabiera specjalnego charakteru w obliczu prowadzonej przeciwko Polsce ze strony imperialistów amerykańskiej polityki dyskryminacji gospodarczej. Rozwija się także nasza współpraca kulturalna ze Zw. Radzieckim. Polityka, konsolidująca siły postępu i pokoju, posiada i posiadać będzie pełne poparcie społeczeństwa polskiego. Ubiegły rok przyniósł rozwój i pogłębienie współpracy we wszystkich dziedzinach, a szczególnie w zakresie gospodarczym z Republiką Czechosłowacką. Współpraca ta uzyskała stałe podstawy dzięki zwycięstwu sił demokracji w

lutym ub. roku. Dalszym krokiem w zacieśnieniu naszej przyjaźni z państwami demokracji ludowej jest podpisanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy z ludową Republiką Rumuńską. Pomyślnie kształtują się nasze stosunki z Bułgarią, Węgrami i Albanią.

Następnie Premier omawia działalność Polski na terenie ONZ. Delegacja polska nie szczędziła starań, aby nie dopuścić do przekształcenia ONZ w narzędzie agresji. Oznaczało by to likwidację organizacji, z którą łączą się nadzieje wszystkich narodów. Polska będzie wraz z całym obozem pokoju kontynuowała swe wysiłki w tym kierunku. Daliśmy tej zasadzie współpracy międzynarodowej wyraz przez zwiększenie naszego udziału w międzynarodowej wymianie gospodarczej. Rok 1948 przyniósł podwojenie naszych obrotów z zagranicą w porównaniu z 1947 rokiem, przy czym poważnie przekroczyliśmy sumę obrotów przedwojennych. Po tej linii chcemy iść dalej,

rozwijając nasze stosunki gospodarcze z krajami, z którymi łączy nas zarówno wspólność interesów, jak i ideałów, to jest ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Jak już podkreśliliśmy, rok 1948 obnażył politykę pewnych kręgów Ameryki i Anglii. Wyrazem tej polityki była oszczercza kampania skierowana przeciwko ZSRR oraz państwom, które zdecydowanie wkroczyły na drogę socjalizmu. Polityka ta zamierza do budowania w Niemczech i Hiszpanii frankistowskiej i gdzie się tylko da baz skierowanych przeciwko narodom całej Europy. Na szczęście polityka ta mimo dużych wysiłków nie może pochwalić się żadnymi większymi sukcesami. Należy przypuszczać, że i w roku bieżącym nie będzie umiała wykonać się sukcesami. Bo sprzeczna jest z siłami pokoju. Dlatego też idziemy spokojnie drogą konstruktywnej pracy, która zwiększa naszą wagę na arenie międzynarodowej i pozwala nam kroczyć w pierwszych szeregach demokracji i pokoju. Spoglądając w perspektywie minionego roku na spłat wydarzeń, możemy z satysfakcją stwierdzić słuszność założeń naszej polityki zagranicznej, która realizuje nasz wkład do rosnącej w siłę i spoiłość obozu demokracji i pokoju.

Rząd, który przedstawił Sejmowi w lutym 1947 r. wyoniony przez partię bloku demokratycznego był — politycznie rzecz biorąc — rządem jednolitego frontu, rządem sojuszu robotniczo-chłopskiego wspólnie z inteligencją pracującą. Po roku 1948, który wejdzie do historii, jako rok jednolitości, zadaniem naszym jest, aby rok 1949 stał się rokiem jeszcze bardziej pogłębionego sojuszu robotniczo-chłopskiego i wciągnięcia szerkich mas chłopskich do budownictwa Polski ludowej. Sojusz robotniczo-chłopski przejawiać się będzie w ścisłej i braterskiej współpracy ze Stronnictwem Ludowym, tym stronnictwem, które od początku prowadziło czystą chłopską po szerszej drodze wspólnej budowy Polski ludowej — i we współpracy z Polskim Stronnictwem Ludowym które przez zwyciężywszy hańbiącą spuściznę mikrokapitałową, staje jako współczynnikiem w budowie kraju.

Wyrazem spoiwości bloku demokratycznego, którego treścią jest jednolitość robotnicza, jest skład Rządu, w którym zasiadają przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy. Jest to Rząd odbudowy Polski i dalszej rozbudowy, realizowanej każdego dniem pracy, każdego tona produkcji, wspaniałym współzawodnictwem, w którym udział biorą szerokie rzesze mas bezpartyjnych, których ofiarność jest w pełni doceniana. Jest to więc Rząd czynnej pracy i walki o polepszenie warunków życia całego narodu. Jest to więc Rząd wspólnej walki o pokój, Rząd sojuszu ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Składając Wysokiej Izbie budżet na rok 1949, chciałbym stwierdzić, że będzie to rząd dalszej konsolidacji politycznej, dalszego wzmocnienia Polski, Rząd zwycięskiej realizacji odbudowy Polski, Rząd wzmocnienia siły i dobrobytu Polskiej Ludowej.

Bezpośrednio po przemówieniu premiera Cyrankiewicza zabrał głos min. skarbu Dąbrowski, który zreferował projekt budżetu. Następnie odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949.

## Werbunek do niemieckich oddziałów wojskowych W BIZONII TRWA

BERLIN (PAP). W kołach dziennikarskich podają, że anglo-amerykańskie władze okupacyjne w dalszym ciągu formują na terenie Bizonii niemieckie oddziały wojskowe. W okręgu Osnabrueck — Aachen znajdują się koszary oddziałów wojskowych

które otrzymały nazwę „brygad robotniczych”. Na czele tych oddziałów stoją byli oficerowie hitlerowscy.

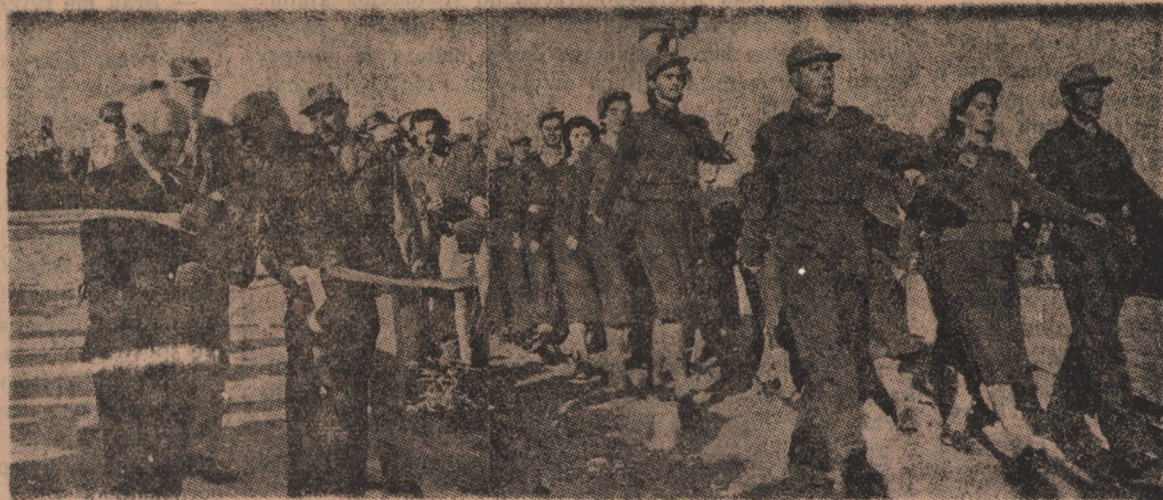
Władze brytyjskie starają się przede wszystkim zwerbować żołnierzy niemieckich, którzy podczas wojny służyli w zmotoryzowanych dywizjach „Grosdeutschland” i SS „Wiking”.

Władze amerykańskie zorganizowały pod Frankfurtem ośrodek werbunku dla żołnierzy niemieckich. Amerykanie werbują równocześnie faszystów polskich, czeskich i jugosłowiańskich którzy mają służyć w tworzących się oddziałach wojskowych — pod dowództwem niemieckim.

## Zacięte walki na Jawie

PARYŻ (PAP). Dzienniki donoszą, że na Jawie toczą się zacięte walki między oddziałami indonezyjskimi a wojskami holenderskimi. Indonezyjczycy wysadzają w powietrze mosty, aby utrudnić ruchy motoryzowanych wojsk holenderskich.

## Poważny dorobek państwa Izrael



Pod koniec ub. roku premier rządu Izraela dokonał otwarcia nowej drogi łączącej Jerozolimę z Tel-Awivem. Budowa tej drogi o długości 25 mil, nazwanej „drogą odwagi”, jest świadectwem, że młode państwo Izrael, prowadząc ciężką walkę z arabskimi agresorami, nie zaniedbuje również pokojowej, konstruktywnej pracy na zapleczych frontach.

Na zdjęciu: premier Ben Gurion przecina wstęgę i oddaje nową drogę do użytku; na prawo: defilada kolumn roboczych, zatrudnionych przy budowie drogi.

# Przemówienie min. Dąbrowskiego na plenum sejmowym

## Podstawowe założenia budżetu państwowego na 1949 r.

Min. Dąbrowski wchodzi na trybunę, witany żywymi oklaskami. Od pierwszej chwili uwagę Izby przykuwa ścisła wymowa cyfr, ilustrujących dotychczasowe osiągnięcia Polski Ludowej na polu gospodarczo-finansowym oraz imponujące, a całkowicie realne zamierzenia na przyszłość. Zainwestowanie w gospodarczą budowę kraju 450 miliardów zł, dostarczenie aparatowi gospodarczemu 259 miliardów zł, środków obrotowych, wydatkowanie z budżetu państwowego na różne dziedziny życia państwa 631 miliardów zł, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb człowieka — już te trzy podstawowe cyfry wywołują żywe zainteresowanie posłów.

Izba słucha dalej z napięciem słów min. Dąbrowskiego o sukcesach zeszłorocznych na odcinkach finansowania inwestycji, finansowania wymiany towarowej oraz — polityki emisyjnej.

Przy budowie budżetu na rok 1949 — mówi następnie min. Dąbrowski — zostały przyjęte następujące podstawowe założenia:

1. Budżet jest zrównoważony i zamyka się kwotą 602 miliardów zł po obu stronach.
2. Do budżetu zostały włączone wydatki na cele inwestycyjne w kwocie 267 miliardów zł.
3. Nie przewidziano wydatków zaopatrzenia kartkowego, a to w związku ze zniesieniem z dniem 1. I. 1949 systemu kartkowego i reformą płac.
4. Budżet przewiduje znaczny wzrost wydatków na płace, co po zostaje w związku z reformą płac oraz ze zmianą niektórych cen, co zostało wyrównane odpowiednim ekwiwalentem gotówkowym w placach. Ponadto w budżecie przewidziano realną podwyżkę płac, przeciętnie o 10 proc.
5. Budżet został zbudowany w oparciu o tezę niezmienności cen i płac na przestrzeni całego 1949 roku.
6. Nowy układ budżetu czyni zadość dalszej centralizacji dyspozycji finansowania i planowania finansowego, przez wstawienie do budżetu kwot odpisów na amortyzację w przemyśle państwowym w sumie ponad 70 miliardów zł. Nowy układ wiąże z budżetem państwowym również plany finansowe takich instytucji, jak ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia rzeczowe i społeczny fundusz oszczędnościowy.
7. Dotychczasowe opłaty monopolowe i akcyzy zastąpiono podatkiem obrotowym, co daje w rezultacie

poważne uproszczenie w poborze. 8. Ustawa skarbowa przewiduje powołanie kontroli, dla przestrzegania zasady oszczędności w publicznej gospodarce finansowej.

9. W budżecie przyjęto oszczędności w wydatkach administracyjnych przy możliwie największym podniesieniu wydatków na działalność takich resortów, jak: oświata, zdrowie, opieka społeczna i kultura. Z kwoty 127 miliardów zł, przewidzianych w budżecie administracyjnym na powyższe cele, na oświatę przeznaczono 69,6 miliarda zł, na świadczenia społeczne ze szczególnym uwzględnieniem opieki nad dzieckiem — 41 miliardów zł, na zdrowie publiczne — 8,5 miliarda zł, na naukę i kulturę — 7,7 miliarda zł.

10. Budżet administracyjny uwzględnia również w poważnym stopniu wydatki na cele gospodarcze, niezależnie od wydatków inwestycyjnych na te same cele. Ogółem na gospodarkę narodową przewidziano w budżecie administracyjnym 24,1 miliarda zł.

Jedną z podstawowych zasad, na których zbudowano budżet na rok 1949, jest zasada równowagi budżetowej. Zasady tej przestrzegaliśmy także i w r. 1948. W budżecie roku 1948 osiągnięliśmy za 11 miesięcy nadwyżkę dochodów nad wydatkami w kwocie 90 miliardów zł, zamiast

początkowo preliminowanej nadwyżki 40 miliardów zł.

Min. Dąbrowski podkreśla z naciskiem, że osiągnięcie równowagi budżetowej w preliminarzu na r. 1949, przy przyjęciu zasady stabilizacji cen i płac oraz dalszego pogłębienia oszczędnej gospodarki, pozwoli rządowi wykonać zadania finansowe, w r. 1949 bez konieczności rozpisywania pożyczki wewnętrznej, z której rząd w roku bież. nie zamierza skorzystać.

Mówca przechodzi z kolei do omówienia pierwszej części preliminarza budżetowego, tj. zaplanowanych dochodów. Dochody z danin publicznych przewidziane są ogółem na sumę 349,7 miliarda zł. W roku ubiegłym odpowiednio dochody wynosiły ok. 265 miliardów zł. Zaplanowany wzrost dochodów z danin publicznych wynoszący ok. 85 miliardów zł tłumaczy się przede wszystkim włączeniem opłat monopolowych i akcyzowych do danin publicznych w postaci podatku obrotowego.

Min. Dąbrowski ocenia preliminowane dochody z danin publicznych, jako realne i stwierdza, że w wypadku pełnego ich osiągnięcia można będzie uniknąć w 1949 r. nowych obciążeń podatkowych, poza wykazanymi w budżecie.

Ze strony przedstawicieli sektora prywatnego — ciągnie dalej mówca — słyszy się często skargi, że obciążenia podatkowe są nadmierne i po-

wodują kurczenie się przedsiębiorczości prywatnej, na skutek fiskalnej polityki aparatu podatkowego. W r. 1948 przeciętny opodatkowany obrót miesięczny na jedno przedsiębiorstwo prywatne wynosił w przemyśle 600 tys. zł, w handlu towarowym 255 tys. zł, w przedsiębiorstwach usługowych — 252 tys. zł, w przedsiębiorstwach rzemieślniczych — 97 tys. zł oraz w zajęciach zawodowych — 43 tys. zł.

Cyfry te przeczą twierdzeniom, że polityka podatkowa staje się hamulcem dla uczciwie traktujących swój zawód przedsiębiorstw prywatnych. Natomiast zagadnienie moralności podatkowej — mówi dalej min. Dąbrowski — ciągle jeszcze pozostawia wiele do życzenia. Świadczy o tym fakt, że tylko organy ochrony skarbowej, nie licząc administracji podatkowej i lustratorów społecznych, sporządzili w ciągu pierwszych 10 miesięcy 1948 r. — 135.433 protokoły karne za przestępstwa skarbowe, związane z uszczuplaniem należności skarbu państwa. Usprawniając w dalszym ciągu aparat podatkowy w celu wyeliminowania możliwych błędów i pomyłek, będziemy twardo wymagać — podkreśla mówca — od przedstawicieli sektora prywatnego uczciwego stosunku do obowiązków podatkowych.

Mówiąc o reformie podatku obrotowego i dochodowego, min. Dąbrowski oświadcza, że państwo ludowe

dopuszcza istnienie przedsiębiorczości prywatnej, doceniając znaczenie wykonywanych przez nie funkcji gospodarczych lecz czyni to na określonych warunkach, spośród których pierwszym warunkiem jest uczciwe wypełnienie obowiązków w stosunku do skarbu państwa.

Przechodząc do strony rozchodowej budżetu, minister omawia przede wszystkim wydatki inwestycyjne. Procentowy udział najważniejszych pozycji w stosunku do całości wydatków inwestycyjnych jest następujący: przemysł — 40,3 proc., komunikacja — 21,8 proc., rolnictwo — 12,6 proc., budownictwo mieszkaniowe — 8,4 proc., budownictwo socjalne — 8 proc. Z sumy 335,9 miliardów wydatków budżetowych bez inwestycji, na koszty zarządu państwowego przeznacza się 23 proc., na szkolnictwo i oświatę — 20 proc., na obronę narodową — 17 proc., na świadczenia społeczne — 12 proc. Poza tym znaczne sumy przeznaczają się na zdrowie publiczne, naukę i kulturę.

Rok 1949 — trzeci i ostatni rok naszego trzyletniego planu — będzie rokiem dalszego poważnego wysiłku dla naszych finansów. Niezależnie od zakończenia planu trzyletniego musimy przygotować się do następnego 6-letniego planu. W tym celu Min. Skarbu przygotowuje szereg prac natury organizacyjnej, jak: reforma aparatu bankowego, rozszerzenie współpracy z innymi społecznymi aparatami podatkowymi, budowa państwowego planu kasowego, który ułatwi przeprowadzenie stałej kontroli w wykonywaniu przez jednostki gospodarcze planu gospodarczego, rozszerzenie zasięgu kontroli bankowej nad przedsiębiorstwami dotychczas nieobjętymi taką kontrolą, pogłębienie obrotów bezgotówkowych, wewnętrzna reorganizacja aparatu skarbowego.

Dla zapewnienia pełnego sukcesu polityce pieniężnej w nadchodzącym okresie konieczna jest szeroko zakrojona oraz nieustannie prowadzona akcja oszczędnościowa.

Kończąc, minister skarbu wnoszący imieniem rządu pod obrady Izby projekt budżetu państwowego oraz projekt prorozorium budżetowego na rok 1949 z prośbą o uchwalenie.

## Nowe manewry Waszyngtonu nie uratują Czang-Kai-Szeka Warunki „pomocy” USA dla Chin kuomintangowskich

MOSKWA (PAP). Korespondent TASS donosi z Szanghaju, że w do- brze poinformowanych kołach zagranicznych omawia się nowe starania amerykańskie, mające na celu wykorzystanie krytycznej sytuacji Kuomintangu dla zabiorczych planów USA.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w Chinach wysunęli wobec rozpadającego się reżimu kuomintangowskiego nowe warunki. Żądania te zostały sformułowane jako warunki dalszej amerykańskiej pomocy w walce przeciwko siłom demokratycznym w Chinach.

Warunki USA są następujące: 1) Otwarcie największego szlaku wewnętrznej komunikacji wodnej na rzece Jang-Tse-Kiang dla floty wo-

dy, by to faktyczne oderwanie Formozy, mającej wielkie znaczenie strategiczne, od terytorium Chin.

Rzecz jasna — podaje korespondent TASS — że w dobrze poinformowanych kołach zagranicznych Szanghaju panuje przekonanie, że przyjęcie bezprawnych żądań amerykańskich nie mogło by uratować beznadziejnej sprawy reżimu kuomintangowskiego. Żądania USA ocenia się w Szanghaju jako desperackie wysiłki Wall-Street, mające na celu opanowanie Chin za cenę suwerenności narodu chińskiego.

2) Stany Zjednoczone domagają się aby wyspa Formoza została przekształcona na wspólną amerykańsko-chińską bazę wojskową. Oznaczało



### Zemsta TOMASZA BRZOSTKA

KAZIMIERZ GODZIEMBA

Jakub w tym czasie pracował sporo. Dwa tygodniki drukowały jego esaje, dwa dzienniki korespondencje z Polski, a dwa inne — artykuły na zagadnienia sportowe. W tym samym czasie Jakub przygotowywał do druku recenzje z kilku świeżo wydanych powieści polskich dla włoskich tygodników, a poza tym pod kierunkiem Klary zapoznawał się systematycznie z historią literatury polskiej oraz czytał cenniejsze utwory nowoczesnej powieściowej literatury polskiej. Mimo tych prac Jakub znajdował sporo czasu dla Florka, który stał się jego towarzyszem i przewodnikiem w podjętym zwiedzaniu okolic miasteczka. Krewniacy zjeżdżali wspólnie na rybackiej łodzi dół i górę rzeki na odległość kilku kilometrów, zeszli wzdłuż i wszerz pobliski las, obeszlą wszystkie wsie okoliczne oraz spenetrowali nadrzeczne łąki i zarośla. Kiedy przy bardziej meandrujących eskapadach Jakub próbował tłumaczyć się swoim kalectwem, Florek wołał z oburzeniem:

— Ależ wujku! Ty wcale nie kulejesz! Utykasz tylko trochę!

Rzeczywiście, kalectwo Jakuba było mało widoczne. Nosił doskonałą protezę, w której używaniu w czasie wódczeg z Florkiem doszedł do perfekcji.

W czasie jednej z wódczeg leśnych Florek zadziwił Jakuba słowami:

— Czy wujek wie, że ja nigdy w swoim życiu nie oglądałem meczu piłkarskiego?

— Ale grywałeś w piłkę?

— Nigdy...

— Jakto? Nawet w szkole nie grywaliście?

— Nie!

Jakub nabrał o nauczycielach Florka niewysokiego pojęcia.

— A w fabryce nie ma żadnego klubu piłkarskiego?

— Nie było i nie ma.

Jakubowi trudno było uwierzyć, aby chłopak w wieku Florka nie kopał nigdy piłki. W jego sercu sportowca i piłkarza zjawiała się dla młodego krewniaka litotę. W pojęciu Jakuba chłopiec nie doznający rozkoszy kopania piłki musiał być nieszczęśliwy.

— Wobec tego stworzymy w miasteczku klub piłkarski. Florкови wydało się to nierealne. W kilku słowach dał wyraz swemu sceptycyzmowi. Sprowokowany Jakub podjął z chłopcem dyskusję.

— A cóż nam wielkiego trzeba do stworzenia klubu? Meczów narazie rozgrywać nie będziemy, więc na początek nie trzeba nam kostiumów. Zanim nauczą się chłopcy kopać, grać mogą w butach zwykłych. Płac chyba znajdzie się jakiś...

— Iiii! Placów jest dość!

— 22 chłopców chętnych do gry znajdziesz?

— Nawet sześćdziesięciu!

— Widzisz! Jeżeli są tylko amatorzy kopania, reszta znajdzie się łatwo — tymbardziej, że są piłki...

— Jakie piłki?

— No futbolowe...

— Gdzie?

— W mojej walizce. Licho wie po co przywiozłem kilka piłek i kilka par futbolowych butów. Założę, że dla ciebie wszystkie pary butów będą za duże.

Florek zatrzymał się. Patrząc Jakubowi w twarz, mówił ze zdumieniem:

— Więc wujek ma piłki? I dotychczas nie pokazał mi ich wujek? To po prostu sztuka mieć w walizce piłki i nie pokazać ich nikomu. Chodźmy do domu! Chodźmy do domu! Pokażę mi wujek te piłki i buty — prosił chłopak natrętnie.

Następnego dnia w asyście kilkunastu rówieśników, kolegów i przyjaciół Florka odbyła się ceremonia pompo-

wania i sznurowania piłki. Bezpośrednio potem odbyła się na placu przycementarnym pierwsza lekcja kopania. Jakub przystąpił do pełnienia roli trenera z powagą i pewnym wzruszeniem. Chłopcy okazali się pojętni i pełni najlepszej woli. Kilku z nich spisywało się nadspodziewanie dobrze. Wszyscy przejawiali nieopisaną żarliwość. Tegoż dnia przy kolacji w domu Mroszczaków Klara odezwała się do Jakuba z całą powagą:

— Wracasz do czynnej roli w sporcie.

— Zarazem miasteczko bakcyłem piłkarstwa — zaśmiał się Jakub swoim dawnym śmiechem.

### ROZDZIAŁ VII

W ciągu lata Jakub wrócił prawie całkowicie do dawnej formy.

— Brak mu tylko stopy, aby stał się dawnym Jakubem — odmłodzona pani Zofia mówiła o synu do Klary.

Na dobro Klary trzeba zapisać, że nie czuła żadnej pychy z tytułu wrócenia Jakuba światu. W swym prostym sercu radowała się jego zdrowiem i szczęściem jego matki. Miała uczucie, że spełniła wszystko, co było w jej mocy dla wrócenia Jakuba światu i rodzinie.

Ostatnim aktem w jej — jak to określała pani Zofia — „akcji uzdrawiającej” Jakuba było namówienie ciotki do napisania listu do Anny-Barbary. Klara była zbyt sportrzegawcza, aby nie spostrzec tkwiącej na czole kuzyna zmarszczki, pogłębiającej się w momentach zadumy; aby nie spostrzec, że zadumy Jakuba noszą charakter ponury; aby nie zdawać sobie sprawy z tego, że Jakuba gnębi jakaś uporczywa myśl, nie pozwalająca mu wrócić całkowicie do zdrowia. Klara domyślała się, że aby Jakub wrócił rychło i zupełnie do zdrowia, niezbędne jest mu porozumienie się z Anną-Barbarą. Utwierdziła ją w tym przekonania reakcja Jakuba na zawołanie starej Mroszczakowej zwrócone do córeczki sąsiadki. Mała dziewczyna przybyła do Mroszczaków dla obejrzenia szczeniaków przyszłych któregoś ranka na świat. Oglądała je w szopie na podwórku, gdy Mroszczakowa chcąc ją poczęstować jakimś łakociem, zawołała ją po imieniu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

**NA WIDOWNI  
POLITYCZNEJ**

**„Zmiany”  
w Departamencie Stanu**

Po ostatnim orędziu Trumana, objęcie przez Deana Achesona stanowiska ministra spraw zagranicznych USA nie mogło nikogo specjalnie zaskoczyć. Choć jeszcze przed tygodniem krążyły w kołach politycznych pogłoski o możliwości wyjazdu Vinsona do Moskwy, jak i objęcia przez niego stanowiska sekretarza stanu, co uważane byłoby jako zwrot w polityce amerykańskiej — jednak oświadczenie Trumana na temat zbrojeń i powszechnej służby wojskowej wskazuje niedwuznacznie, iż prezydent USA nie ma zamiaru zbroczyć z drogi nakreślonej przez amerykańskie koła wojskowo-kapitalistyczne. Jakkolwiek więc wypowiedzi Trumana na temat polityki zagranicznej były raczej powściągliwe, nie ulegało wątpliwości, iż pod maską „pragnienia pokoju i współpracy” kryło się jego oblicze z marca 1947 r. Mianowanie Achesona następcą Marshalla można byłoby też uważać, jako swojego rodzaju, postawienie „kropki nad i”, po wygłoszeniu orędziu.

Kim jest nowy amerykański minister spraw zagranicznych? Pomiędzy prowadzone przez niego akcje w dziedzinie kontroli energii atomowej, czy fakt, iż to on właśnie rzucił hasło „pomocy” dla Europy zach. podjęte później przez Marshalla, wystarczy przypomnieć słynne jego wystąpienie w Izbie Reprezentantów z 21. III 1947 r., jako rzecznika doktryny Trumana z ramienia rządu. Dean Acheson, pełniący w owym czasie funkcję podsekretarza stanu, sformułował wówczas po raz pierwszy „ideologiczne” podstawy doktryny Trumana, stanowiące „credo” amerykańskich kół kapitalistycznych, stwierdzając, że istnienie gdziekolwiek na świecie rządów demokracji ludowej stanowi... niebezpieczeństwo dla USA. Choć więc przedwczesnym byłoby wszelkie przewidywanie co do przyszłej polityki ministra spraw zagranicznych, jednak mało prawdopodobnym wydaje się, by zmienił on obecnie swoje przekonania. Potwierdza to zresztą oświadczenie złożone przez Trumana po mianowaniu Achesona sekretarzem stanu.

Tym niemniej sytuacja gospodarcza Stanów Zjednoczonych i stały wzrost siły pokoju w świecie stanowią tego rodzaju czynnik, z którym musi się poważnie liczyć Departament Stanu. Manewry Trumana, zmierzające do załagodzenia zbliżającego się szybkimi krokami kryzysu gospodarczego i zahamowania wzrostu wpływów lewicy, przy równoczesnym zapewnieniu dalszych olbrzymich zysków kołom kapitalistycznym — mają bardzo małe szanse powodzenia. Jak wskazują głosy prasy zachodniej, próby załagodzenia narastających konfliktów wewnętrznych drogą problematycznej poprawy sytuacji materialnej świata pracy, skazane są na niepowodzenie, wobec szerokiego wpływu Wall Street w nowym „demokratycznym” Kongresie. Miliardowe sumy na zbrojenia zwiększają też coraz bardziej niebezpieczeństwo kryzysu. Z drugiej strony coraz wyraźniej zaznaczające się rozdziwki wśród partnerów zachodnio-europejskich, zbliżająca się nieuchronna klęska Chin Czang-Kai-Szeka i stały wzrost potęgi krajów walczących o pokój nie wzmacniają pozycji USA na arenie międzynarodowej. Kontynuowanie przez Trumana awanturniczej polityki może też tylko przynieść im nowe rozczarowanie i klęski (z).

**Z za kulis „sądów  
denazyfikacyjnych”**

**„Rozmowy  
z nieboszczykami”**

**Żony „grubych ryb hitlerowskich” wracają do pałaców —  
Prześladowcy w roli... prześladowanych!**

Poznań, w styczniu  
O d pewnego czasu w Niemczech zachodnich trwa coś, co przypomina rozmowy z nieboszczykami. Tak zwane sądy denazyfikacyjne wytaczają sprawy przeciwko już nieżyjącym członkom b. partii hitlerowskiej, ażeby przy pomocy świadków obciążających i odciażających oraz dokumentów ustalić stopień współodpowiedzialności oskarżonego nieboszczyka za to wszystko, co wyrok w procesie „norymberskim” ramowo zarzucił partii i organizacjom hitlerowskim, uznanym za zbrodnicze. Idzie bowiem o zadysonowanie majątkiem, pozostawionym przez zmarłych i o stwierdzenie, czy do majątku tego zmarły nie doszedł właśnie dzięki sprzyjającym warunkom, powstałym na skutek przynależności do NSDAP. Procesów takich jest coraz więcej, bo coraz liczniejsze rzesze wdów, wychodzących już bezpiecznie z ukrycia na skutek zmiany frontu Anglosasów w stosunku do b. hitlerowców, upominają się o to, co mężulkuwce „w służbie dla fuhrera” dla siebie na boczku nazgarniali. W celu podkreślenia skrupulatności, z którą owe sądy badają te sprawy, ten i tamten pretendent w osobie syna, czy żony odchodzi z nieczym i nasłucha się jeszcze gromkich wypowiedzi prokuratora na temat przestępstw których zmarły dopuścił się za życia. Odprawy takie spotykają jednak przeważnie tylko małuczkich, żony grubszych ryb hitlerowskich na tomiast odzyskują na ogół wszystko, wracając do swych dawnych pałaców. Nie można więc dziwić się, że w ślad za paniami Goering, Ribbentrop, Jodl itd. o fortunę nieboszczyka męża upomniała się również Frau Todt. He inż. Todt zarobił na służbie Hitlera, nie wiadomo. Na pewno jednak nie mało, gdyż za pewne usługi Hitler płacił hojnie... nie tylko medalami. Mógł sobie sresztą na to pozwolić, bo robocizną miał taną. OT (Organisation Todt) nazywało się owo sławne wielomilionowe „zrzeszenie”, do którego członków SS-mani i zwolili zatrudowanymi pociągami, albo po prostu pieszo spędzali z wszystkich podbitych części Europy.

Todt budował jednak nie tylko autostrady, koszary, lotniska i linię Zygryda, zaawansował bowiem do stopnia ministra uzbrojenia. Najprawdopodobniej więc Frau Todt nie miałaby szans w walce o majątek, który zmarły mał pozostawił. Zachodnio-niemieckie sądy denazyfikacyjne mają jednak sposoby na wyjście z tak beznadziejnych sytuacji. Jeden z powołanych świadków składa rewelacyjne zeznanie, w świetle którego największy hitlerowiec staje się nagle największym i prześladowanym wrogiem hitleryzmu. Sąd denazyfikacyjny więc, a co za tym idzie — przynajmniej mu wszystkie prawa do majątku, który tym samym przechodzi na spadkobierców.

W procesie przeciwko nieboszczykowi Todtowi zeznania takie złożył niejaki „Herr” Kassen i znany fa-

brykant samolotów prof. Heinkel. Oświadczył on mianowicie, że Todt istotnie zginął w wypadku samolotowym, ale na skutek zamachu.

O tym, że Todt zginął w katastrofie lotniczej, wiemy wszyscy. Pamiętamy też ten szloch, z którym Goebbels przemawiał nad trumną tego człowieka. Wiemy jednak również, że w wypadkach samolotowych zginęło również wielu innych „wybitnych” osobistości, np. Udet, Moelders. Różne pogłoski na ten temat obiegają wtedy Europę. Moelders np. zginął nie na froncie jako pilot swej myśliwskiej maszyny Me 109, ale jako pasażer samolotu komunikacyjnego na trasie Berlin-Wrocław. Razem z nim splonął wtedy tzw. Luftzeugmeister czyli szef zaopatrzenia lotnictwa wojskowego Trzeciej Rzeszy, a więc

general na najwyższym szczeblu pol. Goeringu. Te wszystkie „katastrofy” nasuwały najróżniejsze domysły. Nie brakowało ich też po śmierci Todta w 1942 r. Tam i tu mówiono, że śmierć Todta spowodował czolg „Tiger”, który przegrał pojedynek z sowieckim T-34. Nie jest to wykluczone, chociaż Todt nie był jego instruktorem, ale za to człowiekiem odpowiedzialnym za jakość materiału, z którego konstruktor go budował. Inni dopatrywali się początku końca Todta w linii Zygryda, w której krytycy znaleźli kilka niebezpiecznie czułych punktów, naprawionych później przez następcę Todta ministra Speera.

Trudno ryzykować odpowiedzi na pytanie, czy Hitler umiał tylko zabić tych wszystkich, którzy nagłe zawiedli, albo nie okazali się tak dzielni czy mądry, jak sądził. Cały szereg procesów denazyfikacyjnych przeciwko wybitnym, już zmarłym hitlerowcom i sensacyjne zeznania świadków, które wpływają potem na treść wyroków, decydujących o losach pozostawionych majątków, nasuwają jednak podejrzenie, że procesy te wykorzystują w wielu wypadkach ustaloną zbrodniczość Hitlera, obarczając go w celu ratowania sławy czy majątku niektórych zgasyłych gwiazd czyniami, których może nawet nie popełnił.

Nie mamy dowodów na to, że prof. Heinkel mówi nieprawdę, ale i on nie ma ich na poparcie swego twierdzenia.

Śmierć Todta pozostanie więc nadal tajemnicą. Wyjaśni się jedynie sytuacja majątkowa jego rodziny, bo tylko o to idzie w tym nowym „procesie denazyfikacyjnym”.

**Czy gruźlica  
zawsze jest chorobą śmiertelną?**

Dotychczas jeszcze często można się spotkać ze zdaniem, że gruźlica jest chorobą nieuleczalną i zawsze śmiertelną. Tymczasem się to tym, że bardzo często pacjent trafia do lekarza z daleko już posuniętą sprawą chorobową wobec której medycyna jest bezsilna. Zawodzą wówczas wszystkie metody leczenia i dlatego śmiertelność z gruźlicy jest jeszcze ciągle duża. Zupełnie jednak inaczej zagadnienie to przedstawia się z punktu widzenia lekarskiego. O ile pacjent zgłosi się wcześniej do lekarza wcześniej zostaną rozpoznane zmiany chorobowe, nie tylko można nie dopuścić do śmiertelności, ale można dojść do całkowitego wyleczenia. Zmiany początkowe w gruźlicy dają się leczyć czasami nadopodzielaniem szybko. Nie rzadko obserwuje się znikanie jam gruźliczych już po paru tygodniach od zastosowania odpowiednich metod leczniczych. Pamiętajcie należy jednak zawsze o tym, że gruźlica jest chorobą, której leczenie trwa długo i rezultaty leczenia zależą przede wszystkim od

samego pacjenta od jego posłuszeństwa i cierpliwości. Lekarz wykonuje zabiegi i jest doradcą pacjenta, ale bez zrozumienia ze strony chorego i bez jego dobrej woli, wszystkie metody mogą zawieść. Dotychczas jeszcze nie mamy pewnych sposobów zwalczania zarazka lekami, pomimo wynalezienia streptomycyny, całe więc leczenie jest skierowane na ogólne wzmocnienie chorego organizmu, który sam te zarazki musi zwalczyć. Osiąga się to przez racjonalny i higieniczny tryb życia, a pomocą są różne zabiegi lecznicze.

Sanatoria przeciwgruźlicze nie tylko leczą pacjenta, ale uczą go jak ma żyć aby być zupełnie zdrowym i dlatego są niesłychanie ważnym czynnikiem wychowawczym dla chorego. Człowiek, który raz zachorował na gruźlicę, nawet po powrocie do całkowitego zdrowia, powinien zawsze na siebie uważać i dbać o odzyskanie zdrowia. Z gruźlicy można się wyleczyć, pozostaje jednak na całe życie pewna skłonność do ponownego zachorowania, a tej pewnej skłonności medycyna nie jest w stanie zmienić. Z zarazkiem gruźlicy przecież spotykamy się wszyscy i praktycznie biorąc każdy dorosły człowiek nosi je w sobie. Zachoruje jednak tylko pewien odsetek rekrutujący się właśnie z tych ludzi, którzy są pozbawieni tej pewnej osobniczej oporności na zarazek gruźliczy. Jako przykład podać można to, że w obozach koncentracyjnych, gdzie wszyscy byli w zarówno ciężkich i rozpaczalnych warunkach, na gruźlicę chorowali tylko pewien odsetek gdy natomiast inne choroby zakaźne przechodzili niemal wszyscy.

W leczeniu gruźlicy, poza warunkami życia jest niesłychanie ważne psychiczne nastawienie pacjenta. Wiara w życie i odzyskanie pełnego zdrowia jest momentem niesłychanie doniosłości, który powinien przysięgać choremu przez cały okres leczenia.

Janina Belke (lekarz).

**Przemysł i handel rybny  
w zespole Gdańsk-Gdynia w r. 1949**

GDAŃSK (w) Pierwsze dni nowego roku pozwoliły już zsumować kilka uwag na temat osiągnięć przemysłu i handlu rybnego obwodu Gdańsk-Gdynia w roku 1948. Krzywe produkcji poszczególnych gatunków przetworstwa, analogiczne zasadniczo do wyniku połowu, wykazują pewne odchylenia zgodnie z zapotrzebowaniem rynku krajowego i zagranicznego. Wędzarnictwo, które w marcu 1948 przekroczyło 500 ton od maja do końca grudnia ub. r. ustabilizowało się w granicach 200 ton produkcji miesięcznej. Należy przypuszczać, że cyfra 200 ton ryby wędzonej miesięcznej jest wyrazem minimalnej chłonności rynku, bo nie wykazuje on wzmoczonego popytu na ten towar. Przemysł solarski uzależniony głównie od sezonów połowów dalekomorskich, dostarczających śledzia w marcu ub. r. wyprodukował 800 ton. Następne miesiące wykazują gwałtowny spadek do 50 ton w lipcu. Sezon jesienny natomiast notuje szczytowe osiągnięcia blisko 1000 ton ryby solonej we wrześniu.

Przemysł konserwowy do sierpnia walczył o rynku zbytu, nie znajdując w kraju popytu na stosunkowo drogie przetwory rybne. Produkcja oscyluje w granicach 50 do 100 ton miesięcznie. Dopiero nowa umowa handlowa z radziecką strefą okupacyjną Niemiec, zmienia sytuację, gdyż przewiduje duże kontyngenty konserw. Stąd wzrost produkcji we wrześniu do 150 ton, a obecnie stabilizacja na poziomie 200 ton miesięcznie. Na odcinku handlu obserwujemy radykalną poprawę w stosunku do roku 1947. Nowe umowy handlowe ze strefą radziecką, Czechosłowacją, Palestyną itd., stwarzają dość duże możliwości zbytu ryb zagranicą. Niestety podaż nie nadąża za popytem, załamanie połowów dorsza narzuciło poważne ograniczenia eksportowe. Rynek zagraniczny wskazuje dużą specjalizację. Czechosłowacja zgłosiła zapotrzebowanie na ryby słodkowodne, jak: karp, sandacz, szczupak, leszcz, węgorz, itd., świeże i mrożone. Niemcy na dorsza we wszystkich postaciach (świeży, solony, mrożony, filety). Anglia na łososia; kraje Bliskiego Wschodu interesują się konserwami. Dystrybucja w kraju uległa również znacznej poprawie dzięki współpracy kolei i rozbudowaniu sieci punktów zbytu.

Reasumując stwierdzić należy, że usprawnienie transportu i stała poprawa jakości surowca i przetworów rokuje jak najlepsze nadzieje co do zbytu produktów rybnych tak przez wzrastającą konsumpcję w kraju, jak i zagranicą. Życzyć tu sobie musimy aktywizacji połowów.

**Setki ludzi  
zmarło w Szanghaju**

MOSKWA (PAP) Agencja Tass podaje z Nankinu, że w ciągu ostatnich 7 dni przeszło 800 osób zmarło na śmierć na ulicach Szanghaju. W ciągu ostatnich 3 miesięcy zmarło z głodu i chłodu na ulicach Szanghaju przeszło 6 tysięcy osób.



**POLSKI OŚRODEK INFORMACYJNY  
W CSR**

W obecności ministra informacji Kopeckego, ministra oświaty Nejedłwego oraz ambasadora RP Olszawskiego nastąpiło w Pradze uroczyste otwarcie Polskiego Ośrodka Informacyjnego.

W krótkim przemówieniu ambasador Olszewski podkreślił, że w Polsce i Czechosłowacji istnieje szczerze pragnienie wzajemnego poznania się. Nie jest to zwykła ciekawość sąsiedzka — zaznaczył mówca — lecz coś znacznie większego. Tak w Polsce, jak i w Czechosłowacji dzieją się wielkie rzeczy. W obu krajach masy pracujące dokonują olbrzymiego wysiłku, aby odzyskać te kraje z odcieniami szkód wojennych, aby podnieść stopę życiową ludności, aby poprowadzić kraj naprzód oraz zbudować i utrwalić dla siebie i swych dzieci nową lepszą, bardziej sprawiedliwą i szczęśliwą przyszłość. Czechosłowacki minister informacji Wacław Kopecky wyraził zadowolenie z powodu otwarcia w Pradze Polskiego Ośrodka Informacyjnego i życzył mu powodzenia w pracy.

**Roentgen przeciw rakowi**

PRAGA (IP). Zakłady elektrotechniczne oraz mechaniczne precyzyjnej Tesla w Pradze, które są przedsiębiorstwem narodowym, produkują ostatnio nowoczesnej urzędzone aparaty Roentgena, znajdujące zastosowanie w walce z rakiem.

Aparat ten nazywa się „Supersanax”, a używany jest obecnie w największym i najnowocześniejszym szpitalu w Europie środkowej, w Pradze na Bulowce. Połączony transformator produkuje dla aparatu prąd elektryczny o napięciu 200.000 V. Zdaniem lekarzy obsługujących aparat, jego zdolności lecznicze zostały potwierdzone wspaniałymi wynikami.

Aparat „Supersanax” wzbudził także olbrzymie zainteresowanie za granicą. Udoskonalenie aparatu Roentgena ma

wielkie znaczenie dla walki z rakiem. W związku z tym nasuwa się pytanie, jaka jest różnica pomiędzy promieniowaniem radu a promieniami Roentgena o ile chodzi o ich praktyczne zastosowanie w zwalczaniu raka. Promieniowanie radu jest bardziej przenikliwe i wnika głębiej do tkanki. Jednak promieniowanie tego jest stosunkowo mało. Natomiast promienie Roentgena są obfite, ale nie posiadają tej wnikiwości co promienie radu. Gdybyśmy chcieli dopiąć takiego samego promieniowania, jakie wydaje rad, musieliśmy zbudować maszynę, działającą przy napięciu przynajmniej 2 milionów Voltów.

Skonstruowanie aparatu Roentgena dla napięcia 200.000 V. jest wielkim krokiem naprzód w dziedzinie techniki fizycznej.

**Zagranicą pija polskie ziółka**

GDAŃSK (w). Centrala Rolnicza Spółdzielni Sam. moc Chopska w Gdańsku sprzedała 7 razy więcej ziół leczniczych, niż było preliminowane. Sprzedano ponad 6 ton ziół wartości około 2 milionów zł. Centrala Rolnicza w Gdańsku zyskuje coraz więcej nabywców.

Poza sprzedażą, wewnątrz kraju Centrala Rolnicza zajmuje się również eksportem ziół. Około 6 tys. kg ziół wywieziono do Stanów Zjednoczonych Czechosłowacji i Danii. Polskie zioła lecznicze cieszą się szczególnym powodzeniem w Ameryce.



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 5 Nr 2

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

12. 1. 1949

## Czwórmecz pływacki o puchar „SANU“

POZNAN (G). Poznański San zorganizował czwórmecz pływacki z udziałem ZZK Pomorzania (Toruń), Orkan (Krotoszyn), HCP i gospodarzy, o puchar wędrowny. Zwyciężył zespół gospodarzy — 90 pkt. przed HCP — 56 pkt. Orkanem — 40 pkt. i Pomorzaniem — 24 pkt. Wobec zwycięstwa Sanu puchar przypadł w udziale Cegielskiemu.

Wyniki osiągnięte były słabe i przedstawiają się następująco — pannie: 100 m dow.: 1. Małeckie (San) 1,10,6; 100 m klas. — 1. Ruchań (HCP) 1,29,2; 100 m grzbiet: 1. Fijał (San) 1,24,6; 200 m klas. — 1. Cwojdziniński (HCP) 3,16; 200 m dow.: 1. Lutowski (San) 2,47,6; 3x100 m zm.: 1. San 4,17,7; 4x100 m klas.: 1. HCP 5,57,5; 5x50 m dow.: 1. San 2,39,5; pannie — 100 m klas. 1. Nowicka (San) 1,46,7; 100 m grzbiet — 1. Przyborowska (San) 1,46,9; 200 m klas.: 1. Malicka (San) 3,39; 4x100 m klas.: 1. San 7,23.

Piłka wodna: Orkan — Pomorzania 1:0 (0:0), San — HCP 2:1 (1:1); HCP — Pomorzania 5:0 w. o.; o pierwsze miejsce: San — Orkan 5:0 (8:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali Koprowiak 4 i Sauberg 1.

## O wejście do Ligi bokserskiej



W meczach pięciarciskich o wejście do Ligi uzyskano następujące wyniki: Zryw (Ł) — jak już donosiłmy — pokonał Hutę Zabrze 11:5, a Radomiak pokonał Cracovię 10:6. W innych meczach uzyskano następujące wyniki techniczne:

**GEDANIA — ODRA 13:3**  
GDANSK. Gedania pokonała wysoko szczecińską Odrę 13:3. Wyniki walk (na pierwszym miejscu Gedania): Soczewiński wygrał w III rundzie przez t. k. o. z Murczakiem. Klein przegrał w. o. z powodu nadwagi z Bargielem. W walce towarzyskiej wygrał Bargiel. Natkowiak zremisował ze Stopą. Kudracik wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Górskim. Musiał wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Sosnowskim. Chychła wygrał przez poddanie się Buby w I rundzie. Raiski wygrał przez poddanie się w I rundzie Sądziśza. Białkowski zdobył punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

**SAMORZADOW. — LUBLINIANKA 9:7**  
LUBLIN. W meczu powyższym uzyskano następujące wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Samorzadow).

## ŁKS-Gwardia (Bydg.) 3:0



BYDGOSZCZ. W towarzyskim meczu hokejowym ŁKS pokonał bydgoską Gwardię w stosunku 3:0 (1:0), (2:0), (0:0). Drużyna łódzka wystąpiła bez Kelma i Stanisławskiego. W Gwardii zabrakło Godlewskiego i Zielińskiego. Łódzianie przewyższali gospodarzy umiejętnościami technicznymi, gra kombinacyjną i szybkością. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Glamaczyński (2) i Król (1).

**Legia - Iskra 11:5**  
WARSZAWA. W towarzyskim spotkaniu pięciarciskim Legia pokonała Skrę 11:5, rewanż przegrała porażką poniesioną w drużynowych mistrzostwach okręgu warszawskiego.

## Spółdzielcy zakończyli mistrzostwa w piłce ręcznej

KATOWICE. W niedzielę zakończyły się w Katowicach rozgrywane od czwartku mistrzostwa Polskiej ZZ Spółdzielców w piłce ręcznej.

W trzecim dniu turnieju przystąpiono do rozgrywek szczyptorniałka w hali. W konkurencji kobiet do mistrzostw zgłosiły się tylko dwie drużyny, wobec czego od razu rozegrano finał. W meczu tym SKS (Warszawa) pokonał SGKS (Grudziądz) 8:2 (4:1), zdobywając bramki ze strzałów: Parszulak — 5, Tkaczuk, Rogowskiej i Gackiej. Bramki dla SGKS padły ze strzałów Roszakówny i Helkówny.

W szczyptorniałku męskim „Tęcza“ (Katowice) pokonała po ciężkiej walce SKS (Warszawa) 10:8 (8:2). Bramki dla Ślązaków zdobyli: Siedziński — 6, Rozpendowski i Olejnik po 2, dla warszawian — Pachla — 4, Wasik 3 i Duszek. W drugim meczu TUR (Łódź) pokonał „Tęczę“ (Kielce) 12:8 (6:5).

W meczu o pierwsze miejsce ligowa drużyna katowickiej „Tęczy“ po bardzo interesującej grze pokonała TUR (Łódź) 16:2 (8:0).

W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce „Tęcza“ (Kielce) odniosła niespodziewany sukces, zwyciężając SKS (Warszawa) 11:6 (8:2).

W turnieju koszykówki kobiecej bezkonkurencyjny był warszawski SKS, który wygrywał wszystkie me-

cze bez większego wysiłku zarówno kiedy grała jego piętka reprezentacyjna, jak i wówczas, gdy na boisku znajdowała się piętka 15—16-letnich dziewcząt. Drugie miejsce zajęła Łódzki TUR, trzecie gdański „Zryw“ czwarte SGKS Grudziądz.

W koszykówce męskiej tytuł mistrza ZZ Spółdzielców na rok 1949 zdobył Łódzki TUR. Oczekiwany z największym zainteresowaniem mecz TUR-u z ekscytującą drużyną „Zryw“ gdańskiego (dawniej YMCA, Gdańsk), zakończył się po zaciętej walce zwycięstwem łódzian 41:34

(14:14). Kosze dla Łodzi zdobyli: Michałek — 10, Skroćci — 9, Pawlak — 17, Szor — 4, Sińczak — 4, dla „Zryw“ — Markowski I — 16, Markowski II — 2, Tyszkiewicz — 4, i Wężyk — 11.

W siatkówce męskiej do finału zakwalifikowały się drużyny: gdańskiego „Zryw“, TUR (Łódź) oraz „Społem“ (Kraków). W pierwszym meczu finałowym „Społem“ wygrało z TUR-em 2:1 (11:15, 15:13, 17:7). W drugim spotkaniu „Zryw“ (Gdańsk) pokonał „Społem“ (Kraków) 2:1 (12:15, 15:7, 15:12).

## Bulgaria uczestniczy w zawodach o „Puchar Tatr“



KRAKÓW. Do Zarządu PZN wpłynęło pierwsze oficjalne zgłoszenie zawodników zagranicznych na międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr“, które odbędą się w lutym br. w Zakopanem. Zgłoszenie to nadesłała Bułgarska Federacja Narciarska, która przysłała do Polski 15 zawodników. Wezmą oni udział we wszystkich konkurencjach, tzn. w kombinacji alpejskiej, kombinacji norweskiej, slalomie specjalnym i biegu zjazdowym.

## Doskonałe wyniki pływaków ukraińskich

MOSKWA. Ku uczczeniu XI-go zjazdu Komsomolów odbyły się w Kijowie zawody sportowe. W ramach tych zawodów przeprowadzono rozgrywki koszykówki, siatkówki, piłki wodnej oraz zawody pływackie.

Na zawodach tych pływacy ukraińscy ustanowili kilka nowych rekordów Republiki. I tak mistrz Związku Radzieckiego Drapil przepłynął 100 m st. dow. w doskonałym czasie 59 sek. Drugi rekord ustanowiła studentka Kijowskiego Instytutu Kultury Fizycznej — Cema, która uzyskała w biegu na 100 m st. grzbiet. czas 1:24,7 min.

Warto podkreślić, że w czasie tych zawodów pływacy ukraińscy ustanowili ogółem 14 nowych rekordów Republiki.

## Mistrzostwa Warszawy w koszykówce

WARSZAWA. W spotkaniach koszykówki o mistrzostwo okręgu warszawskiego padły następujące wyniki: w meczu drużyn męskich YMCA, mając przez cały czas przewagę zwyciężyła „Drukarz“ 43:31 (19:16). Kosze dla zwycięzców zdobyli: Z. Ślesicki — 14, Zochowski — 13, Dziurko — 7, Zagórski — 3, oraz Tomaszewski, Dobrucki i W. Ślesicki po 2. Dla pokonanych punkty uzyskali: Dąbrowski — 15, Staliłowski — 7, Malinowski — 6, Ożarek 2 i Sawiński — 1.

Drugie spotkanie między „Iskrą“ a AZS I b nie doszło do skutku, gdyż „Iskra“ oddała punkty walkowerem.

Spotkanie o mistrzostwo w koszykówce żeńskiej rozegrane pomiędzy „Polonią“ a AZS przyniosło po wyrównanej grze zwycięstwo koszykarkom „Polonii“ — 22:19 (14:6).

## ZE SPORTU radzieckiego

W ZAWODACH o mistrzostwo ZSRR w hokeju bierze udział 10 najlepszych drużyn. Po dotychczasowych rozgrywkach na czoło wysunęły się drużyny CDKA i moskiewskie „Dynamo“. Spotkanie obu tych drużyn zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym — 2:2. Obecnie po 6 meczach — na czele utrzymuje się CDKA, mając 11 punktów przed „Dynamo“ 9 punktów.

## Przed mistrzostwami świata w hokeju



Sezon hokejowy w Europie obfituje w niezwykle ciekawe spotkania, gdyż wiele państw czyni już ostatnie przygotowania swych zespołów do zbliżających się mistrzostw świata. W Polsce niestety i w tym roku zima nie sprzyja hokeistom którzy w wielu przypadkach w związku na fatalne warunki lodowe muszą odwoływać swe spotkania. Dopóki nie będziemy dysponowali sztucznymi lodowiskami, trudno nam będzie osiągnąć poziom drużyn zagranicznych, które są niezależne od kaprysów zimy. Zdjęcie nasze przedstawia fragment meczu szwajcarskiej Arosy z uniwersytecką drużyną angielską. Mecz odbył się na doskonałym lodzie, chociaż wszędzie w kraju termometry wykazują kilka stopni ciepła.

## Nadzieja lekkoatletyki polskiej

### Marian Ohnsorge

Poznań, w styczniu — W roku 48 startując na mistrzostwach Polski szkół średnich we Wrocławiu zdobyłem dwa pierwsze miejsca dla okręgu poznańskiego; w skoku w dal i wzwyc. W mistrzostwach Polski, które miały miejsce w rodzinnym Poznaniu, udziału brać nie mogłem, gdyż należałem jeszcze do juniorów. Ponadto zostałem wyznaczony przez PZLA do ekipy polskiej startującej podczas pobytu sportowców radzieckich w Polsce.

— A jakie są Pańskie najlepsze wyniki?

— 100 m — 11,2; skok w dal 6,76; skok wzwyc 1,76. Dwoma ostatnimi wynikami zapisałem się w tabeli państwowej na 6 miejsc.

Uściskiem dłoni żegnam utalentowanego lekkoatletę dziękując za informację i życząc mu dalszych sukcesów.

J. G.

## Villemain przegrywa w Ameryce

NOWY JORK. Pięściarz francuski wagi średniej Robert Villemain przegrał swą pierwszą walkę na ringu amerykańskim, ulegając na punkty Amerykaninowi Belloise oo 10-rundowej walce. Mimo porażki Francuz zdobył sobie swą walkę uznaniem widzów w piątej rundzie Amerykanin przegrał z Francuzowi brew nad prawym okiem.

### TABELA ROZGRYWEK

Grupa I			
	mecz	pkt.	st. walk
1. Gedania	2	4	23:9
2. Warta	2	2	16:16
3. Odra	2	0	9:23
Grupa II			
1. Gwardia (Gdańsk)	1	2	14:2
2. ZZK (Poznań)	1	0	2:14
Grupa III			
1. Zryw	2	3	19:13
2. Paławag	2	2	16:16
3. Zabrze	2	1	13:19
Grupa IV			
1. Batory	2	4	21:11
2. Radomiak	2	2	14:18
3. Cracovia	2	0	13:19
Grupa V			
1. Gwardia (W-wa)	2	4	26:6
2. Włókniarz	2	2	17:15
3. Gwardia (Rzesz.)	2	0	5:27
Grupa VI			
1. Zjednoczenie	2	4	22:10
2. Samorzadow.	2	2	13:19
3. Lublinianka	2	0	15:17

# Kalendarzyk

Wtorek, 11 stycznia 1949 r.  
Katolicki: Aleksandra, Honoraty,  
Sewera, Matylda.

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty  
(ogłoszeń: Gen Stalina nr 2 (Pod  
Arkadami), tel 24-29.

### Jutro „Środa literacka”

#### Roman Brandstaetter czyta „Noce Narodowe”

Znakomity dramaturg, jeden z najciekawszych pisarzy współczesnych Roman Brandstaetter, w ramach wieczoru autorskiego odczyta publiczności bydgoskiej swój świeżo napisany dramat o Mickiewiczu pt.: „Noce narodowe”.

Nazwisko Brandstaettera zabyło szczególną sławę po wystawieniu przed rokiem w Krakowie świetnego dramatu o Rembrandcie pt. „Powrót syna marnotrawnego”. Przed dwoma tygodniami zaś Poznań oglądał nowy sukces Brandstaettera: prapremierę „Przemysła II”, ballady dramatycznej w reżyserii Wilama Horzycy. Spotkanie więc z najnowszym utworem znakomitego dramaturga w jego własnej interpretacji będzie szczególnie interesujące.

### Zobraz automobilistów bydgoskich

(sz) W lokalu Zw. Zaw. Transportowców R. P. odbyło się miesięczne zebranie Sekcji Automobilistów, które zajął przewodniczący sekcji por. Weber. Licznie zebrani członkowie z zainteresowaniem wysłuchali referatu sekretarza okręgu p. Michałka na temat reformy plac kierowców oraz instrukcji i okólników Zarządu Głównego. Sprawy te, zwłaszcza referat p. Michałka wywołały ożywioną dyskusję.

Ostatnie zebranie i szczupłość pomieszczenia raz jeszcze uwydatniły jedną z zasadniczych bolączek bydgoskich automobilistów, tj. brak odpowiedniej świetlicy.

### Czytelnicy mają głos

#### O kina na przedmieściach

Wszystkie kina bydgoskie skupiają się w śródmieściu. W czasach kiedy kina były własnością kapitalistów, inaczej być nie mogło. Kina budowano bowiem przede wszystkim dla warstw posiadających, dla lepiej sytuowanych.

Dziś jednak, kiedy kina są instytucjami społecznymi, kiedy państwo dąży do zapewnienia rozrywek kulturalnych masom, nie wolno dłużej utrzymywać przedwojennego stanu rzeczy. Kina muszą znaleźć się także na rozległych naszych przedmieściach.

Skoro Zarząd Kin potrafi przebudować salę przy ul. Śniadeckich na ładne kino, to na pewno będzie umiał zrobić to samo z wielkimi salami przedmiejskimi. Są takie sale niemal na wszystkich przedmieściach.

Jesteśmy przekonani, że czynniki miarodajne, które dziś dbają o to aby kwiatniki i kanalizacja były nie tylko dla mieszkańców śródmieścia, z troszczyć się również o to, by mieszkańiec przedmieścia nie tracił długich godzin, by dostać się do śródmiejskiego kina, zwłaszcza przy tak fatalnej komunikacji bydgoskiej i wadliwym systemie sprzedaży biletów kinowych, który wymaga niekiedy kilku godzin cierpliwego wyczekiwania w kolejce, a nie raz odejścia z niczym z powodu wyprzedania zniżkowych biletów.

A może Zarząd Kin ma już w swoim projekcie jakie nowe kino w Bydgoszczy? Byłoby dobrze, aby z tymi projektami — o ile istnieją — zapoznać szerszą publiczność.

Kinoman ze Szwederowa.

## IKP

czyta cała Polska

# TRAGICZNE WESELE

## W wyniku nieuzasadnionej napaści brat panny młodej stracił oko

BYDGOSZCZ (rp). Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zasięga niebawem dwaj mieszkańcy wsi Tłukomy pow. wyrzyckiego: M. Syguła i S. Łapawa, oskarżeni o ciężkie pobicie A. Olszanowskiego i o spowodowanie u uszkodzonego trwałego kalectwa.

Tragiczną zjściem miało według wygotowanego już aktu oskarżenia następujący przebieg. W dniu 10. X. 1948 r. u mieszkańców tej wsi, Olszanowskich, odbywało się wesele. W godzinach wieczornych koło bramy zabudowań Olszanowskich zebrała się grupka młodych mężczyzn, uzbrojona w kije i sztachety, która zdradzając swoim zachowaniem wyraźne oznaki agresywności, zatrzymała w bramie wóz, powożony przez jednego z Olszanowskich. Prawdopodobnie doszło by do bójki, ale widok siedzącego na wozie księdza, zaproszonego przez gospodarza domu, ostudził temperament młodzieńców. Po przyjęciu gościa, właściciel zabudowania zamknął bramę. Wywołało to głośne protesty ze strony krewkich młodzieńców, którzy obrzucili gospodarza stekiem ordy-

narnych wyrazów i kamieniami. Gdy powiadomiony o zajściu syn gospodarza, A. Olszanowski, wyszedł na podwórze i wezwał napastników do rozejścia się, grojąc powiadomieniem milicji, jeden z awanturników, M. Syguła, uderzył go deską po głowie. Napadnięty zaczął się cofać w kierunku domu, co widząc Syguła, chwycił go za marynarkę i krawat, usiłując zatrzymać na miejscu. W chwili, gdy Olszanowski z uwieszonym Sygułą znajdował się już prawie koło domu, Syguła w ataku wściekłości z całej siły wbił mu palec w oko. Prawie jednocześnie do broczącego krwią Olszanowskiego podbiegł drugi z grupki awanturników, S. Łapawa, i dwa razy uderzył go deską po głowie. Olszanowski

zdrzżył jedynie wydać okrzyk bólu i padł bez przytomności na ziemię. Mimo tak tragicznego zakończenia napaści, Syguła z towarzyszymi nie uspokoił się i w ordynarny sposób groził wszystkim uczestnikom wesela pobiciem i zmasakrowaniem A. Olszanowskiego ze względu na silny krwotok z wybitego oka, bezwzględnie odwieziono do doktora w Szamocinie, a następnie do szpitala do Bydgoszczy. Tu lekarze po badaniu orzekli, że oka nie da się uratować i dokonali zabiegu chirurgicznego. Olszanowski został kaleką.

Syguła i Łapawę aresztowano i osadzono w więzieniu. Oskarżeni nie przyznają się do winy i twierdzą, że to oni właśnie stali się ofiarami agresji Olszanowskich.

## Udany wieczór gwiazdkowy pracowników fryzjerskich

BYDGOSZCZ (KC) Wieczór gwiazdkowy urządzony w ub. niedzielę przez Zw. Zaw. Pracown. Fryzjerskich zgromadził w Resursie Kupieckiej oprócz członków Związku również rodziny i gości.

Po odegraniu marsza przez orkiestrę pocztową pod batutą p. kplm. Zelińskiego, uroczystość zajął prezes Związku p. Raczynski, po czym przemawiali i życzenia składali prezes Okręgu Zw. Zaw. Pracown. Fryzjerskich p. Afelski oraz starszy Cechu Samodzielnych Fryzjerów p. Kamiński.

Skolei w ramach obchodu nastro-

jowe deklamacje wygłosili uczniowie fryzjerskie pp. Rybakówna, Andrzejewska, Saganowska, Mazelówna i Rzymka oraz p. Kamińska. Dobrze zaprezentował się również zespół taneczny uczennicy fryzj., który w barwnych strojach odtęczył „Wiankę krakowską” i „Taniec żywiarski” w układzie p. „Widzowskiej, M. in. b. podobał się „Kozak” odtęczony przez Krystynę Grzelak.

Na zakończenie programu na sali zjawili się gwiazdor (p. Sulewski), który obdarzył 70 dzieci pracowników fryzjerskich. Udany wieczór gwiazdkowy zakończyła zabawa taneczna.

## ROZMAIŃCOCI

Kierownictwo Wychowania Studium Estetycznego zawiadamia, że wznawia wykłady. Pierwszy wykład odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki. Dr J. Piechocki zainauguruje poświęcony cykl wykładów prelekcji na temat: „Adam Mickiewicz jako działacz społeczny i polityk radykalny”.

Młodzież Miejskiego Gimm. Handlowego, Liceum Handl. i Administr., zrzeszona w IV męskim i III żeńskim hufcu „Sturby Polscy” oraz w Kole ZMP, ofiaruje zł 1.500 na Pomoc Zimową.

## SOLEC KUJAWSKI

(FR). W Solec Kujawskim odbywa się wielki turniej szachowy o mistrzostwo Solca Kuj. zorganizowany przez tworzącą się sekcję szachową KS ZKK. Dla zwycięzców ufundowano 10 nagród. Najcenniejsze nagrody ofiarowały: KS ZKK i Spółdz. „Jedność”.

W turnieju bierze udział 20 szachistów, grających w 2 grupach. Z każdej z nich 4 najlepszych graczy wejdzie do finału. Dla pozostałych organizuje się „turniej pocieszenia”. Rozgrywki odbywają się w lokalu p. Bandurskiego. Dalsze zgłoszenia do turnieju i do trzeciej grupy przyjmuje p. Szczepański.

## Po ŁKS'ie - Legia warszawska Tym razem Gwardia w pełnym składzie

BYDGOSZCZ (tj) W środę, 12 bm. odbędzie się na stadionie lodowym ZS Gwardia nowe atrakcyjne spotkanie hokejowe. Ruchliwa sekcja hokejowa Gwardii, chcąc sprawdzić formę swych zawodników przed meczem ligowym, który w nadch. niedzielę rozegra w Krakowie z Wisłą, sprowadza tym razem doskonały zespół warszawskiej Legii, w której grają m. in. Świczar, Günther, Bromer i inni znani hokeiści. Tak więc dzięki inicjatywie Gwardii, publiczność bydgoska po świetnym zespole ŁKS-u będzie oglądała inną czołową drużynę polską w spotkaniu z ambitnymi zawodnikami Bydgoszczy.

Gwardia tym razem wystąpi w pełnym swym składzie z Muszyńskimi w brance, Czyżewskim na obronie i najsilniejszymi swymi atakami z dr. Zelińskim, Godlewskim, Nuszlem, Świerzkimi i Hofmolem.

BRDA — GWARDIA 1b W HOKEJU  
BYDGOSZCZ (ko) W dniu dzisiejszym o g. 19 odbędzie się na stadionie lodowym Gwardii przy ul. Za-

mojskiego rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo pomorskiej A-kl. między Brdą a rezerwami ligowej Gwardii.

### ZJEDNOCZENIE REMISUJE Z GRUDZIAZDKA UNIA.

(sb) Spotkanie bokserskie Zjednoczenia — Unia (Grudziądz) ścignęło około 2.500 publiczność. Pięściarze Unii sprawili wszystkim dużą niespodziankę wywalczając zaszczytny dla siebie wynik remisowy 8:8. Sensacyjność meczu stanowiła porażka Wiklińskiego, który przegrał na punkty z Polakiewiczem i pewne zwycięstwo Krauzego z Jabłońskim.

Punkty dla Zjednoczenia zdobyli: Kowalewski, Leczkowski, E. Baranowski i Rychter.

### BRDA STELLA 4:3.

(sb) Hokeiści Brdy rozegrali w Gnieźnie rewanżowe spotkanie ze Stellą, zwyciężając gospodarzy w stosunku 4:3. Bramki dla Brdy zdobyli: Ochocik (2), Andrzejewski i Banach.

### o kulturze i wiedzy

TEATR MIEJSKI. Dziś 11 bm. o godz. 19,30 „Melpomena na wesolo” z Olą Obarską. Żniżki 50 proc. ważne.

KINA: POMORZANIN: Express Moskwa — Ocean Spokojny POLONIA: Dzwonnik z Notre Dame WOLNOŚĆ: Nauczycielka się bawi ORZEŁ: Na tropie zbrodni GRYF: Kulisy wielkiej rewii BALTYSK: Sekretarz Rejkomu.

Początek seansów: Pomorzanie Orzeł i Baltyk o g. 16, 18 i 20,30, Polonia o g. 15, 17 i 19,30, Wolność i Gryf o g. 16,30, 18,30 i 20,45.

DYŻURY APTEK. Do dnia 15 bm. dyżur pełnią: Apteka „Pod Koroną”, Dworcowa 48, tel. 24-66 Apteka „Staromiejska”. — Rynek Welniany 7 tel 22-26.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53, kolejowy 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Komenda MO 25-16 25-17, 25-18. POGOTOWIE RATUNKOWE nr 10-00.



Środa, dnia 12 stycznia 1949 r.

5.10 Progr. og.-polski 9.50 Program lokalny dnia, 9.55 Wiadomości miejscowe, 10.00 Przerwa, 11.40 Progr. og.-polski, 13.30 Przerwa, 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli „Węglowodory nasycone w opr. mgr. Z. Tomaszewicz, 14.30 Progr. og.-polski, 15.20 Przegląd prasy pomorskiej 15.30 Progr. og.-polski, 22.45 Pieśń rosyjskie Obuchowa, 23.00 Progr. og.-polski, 23.30 Zakończenie audycji.

## Z CAŁEGO POMORZA POKROTCE

MATWY, pow. Inowrocław. Były widownią tragicznego wypadku. Woźnica Lewandowski, pragnąc zrobić przyjemność 6 letniemu chłopcu, zabrał go na wóz i obwoził. W pewnym momencie dziecko spadło pod koła, które zgziotyły mu klatkę piersiową. Śmierć nastąpiła natychmiast.

NA TERENIE pow. grudziądzkiego zanotowano w ostatnim czasie dwa wypadki wścieklizny u psów. Jak stwierdzono — psy zostały pokasane przez wściekłe lisy.

PRZED Sądem Okręgowym w Toruniu odpowiadał po raz drugi S. Chylewski, skazany przez Sąd za przyjęcie grupy narodowości niemieckiej na 6 miesięcy więzienia. Po uchyleniu wyroku skazującego przez Sąd Najwyższy, Chylewski zasiadł ponownie na ławie oskarżonych i doczekał się wyroku uniewinniającego. Rozprawa wykazała, że Chylewski po ucieczce z Niemiec pracował na lotnisku wojskowym i na polecenie organizacji podziemnej dostarczył mapę lotniska i plan lądowania samolotów. Wcielony do wojska niemieckiego, Chylewski zbiegł na stronę amerykańską, odbierając przy tym postrzał. Po powrocie do kraju, zwrócił organizacji ZHP dwa sztandary, przechowywane od 1939 roku.

SLABO dotąd rozwinięta sieć biblioteczna w powiecie grudziądzkim, powiększona zostanie o 48 bibliotek. Otwarcie bibliotek nastąpi 16 bm.

NAKŁADEM Wojewódzkiego Rad Łowickich wydana została jednodniówka „Łowiectwo na Pomorzu”. Starannie opracowana książka (159 stron) ilustruje rozwój łowiectwa na Pomorzu i jego aktualne problemy.

KROLEM ostatniego polowania w nadleśnictwie Jakubkowo pow. grudziądzkiego wybrano sekretarza Klubu Łowickiego — Mączkowskiego, który zabił 2 dziki, 2 lisy i szereg zajęcy.

WYKŁADOWCA Liceum Elektrycznego w Toruniu, inż. L. Zachariewicz, po zwroczonej mu uwadze przez dyrektora z racji nadużywania alkoholu, nie powrócił do szkoły, przywłaszczając sobie 17 książek. Sąd skazał inż. Z. na rok więzienia.

# Ryby trują się w Odrze

## Wielkie straty rybaków

Wrocław, w styczniu. (zg). Rybacy nadodrzańscy już od dłuższego czasu skarżyli się na masowe wymieranie ryb w Odrze i jej dopływach. Masowe zatrucia ryb zaobserwowano szczególnie w Oławie i Bystrzycy.

Okazało się, że bezpośrednim powodem takiego stanu rzeczy są ścieki z różnych zakładów fabrycznych, które powodują zatrucie wód. Główną winę ponoszą przy tym garbarnie, fabryki celulozy, gorzelnie i cukrownie.

We Wrocławiu istnieje wprawdzie wojewódzki komitet do zwalczania zanieczyszczenia rzek i połoków, działalność jednak tego komitetu jest minimalna.

Szczególnie na Oławie stan zatrucia ryb groził nieomal katastrofą. Okazało się mianowicie, że nad Oławą położone są wielkie cukrownie w powiecie strzelińskim, które odprowadzały ścieki wprost do wody, a nie za pośrednictwem pól irygacyjnych.

Pola irygacyjne w większości fabryk można doprowadzić do porządku niewielkim kosztem, niestety dyrekcje wielu zakładów przemysłowych nie doceniają należycie szkód, jakie wyrządza się w rzekach przez zanieczyszczenie wód.

Po raz pierwszy sygnalizowano o tym opinii publicznej jeszcze w marcu ub. roku. Okazało się wtedy, że na skutek zatrucia wód wyginęły wszystkie ryby w Odrze na przestrzeni 148 km. Rzeka pokryta się wówczas tysiącami zwłok rybich, szkody sięgały setek tysięcy i milionów złotych.

W grudniu ub. r. delegat Krajowego Towarzystwa Rybackiego i inspektor Urzędu Wojewódzkiego zwrócili uwagę na stan pól irygacyjnych cukrowni w Kłocinie. Okazało się, iż na skutek niewielkich uszkodzeń pól irygacyjnych ścieki wtryskiwały całkowicie rybobojnie w Slezę.

Obliczmy teraz w świetle tych faktów dochody, jakie przynosi Państwu gospodarka rybną. Przeprowadzona w ubiegłym roku kampania łososiowa przyniosła Państwu czysty dochód w

wysokości ok. 600.000 dolarów. Poważne dochody wpłynęły także z eksportu węgorza. Oba te gatunki ryb występują w dużych ilościach w Odrze i jej dopływach. Nie wliczamy tutaj wartości innych gatunków ryb, sprzedawanych na rynkach wewnętrznych.

Ponieważ liczne fabryki tłumaczy się brakiem odpowiednich funduszy na remont pól irygacyjnych, należało by może przeznaczyć pewien stały

procent od dochodów z eksportu ryb na odbudowę i remont tych urządzeń, dzięki którym uratuje się od niechybnej zagłady rybobojna w Odrze i jej dopływach.

Generalny remont pól irygacyjnych przewidziany jest dopiero na rok 1951. Dwukrotne poważne zatrucia ryb na dużych odcinkach Odry, jakie pojawiły się w przeciągu jednego tylko roku 1948 wróżą, że za trzy lata remont ten nie będzie już potrzebny, gdyż wody Odry i jej dopływów staną się już wodami martwymi.

W konsekwencji spowoduje to poważne straty dla gospodarki państwa.

# Literatura Polska

## w Bibliotece Centralnej w Moskwie

W Centralnej Bibliotece Literatury Zagranicznej w Moskwie księgozbiór polski zajmuje jedno z czołowych miejsc.

Biblioteka posiada liczącą kilka tysięcy tomów zbiór beletrystyki polskiej, który stale kompletuje.

Z książek współczesnych wielkim powodzeniem cieszą się utwory poetyckie Wł. Broniewskiego, J. Tuwima, powieści J. Putramenta, M. Rusinka, M. Dąbrowskiej i Z. Nałkowskiej\*, B. Prusa, M. Konopnickiej i in. Utwory tych pisarzy biblioteka posiada częściowo w języku polskim, częściowo w przekładach. Zbiory biblioteczne uzupełniane są wydawnictwami periodycznymi. Biblioteka otrzymuje 40 polskich dzienników i czasopism. Dział bibliografii literatury polskiej obejmuje ponad 2 tys. pozycji.

Specjalne kartoteki zawierają wypowiedzi radzieckich krytyków literackich o pisarzach polskich. Na podstawie tych kartotek wydano przewodnik „Literatury pięknej narodów

\*) Z literatury dawniejszej utwory A. Mickiewicza, E. Orzeszkowej.

słowiańskich w przekładzie na język rosyjski.

Po wrocławskim Konkresie Intelektualistów biblioteka zorganizowała wystawę pt. „Przodujący pisarze świata w walce o postęp i demokrację”, gdzie jedno z czołowych miejsc zajmowali pisarze polscy.

Z okazji 150 rocznicy urodzin A. Mickiewicza biblioteka wyda broszurę, zawierającą charakterystykę twórczości wielkiego pisarza, bibliografię literatury o poecie oraz omówienie poszczególnych utworów. Ponadto zorganizowana będzie duża wystawa poświęcona A. Mickiewiczowi, jego życiu i twórczości.

# KZKK „Gedania”

## Najstarszy klub sportowy Gdańska

GDANSK (w). Najbardziej ruchliwym i najbardziej popularnym klubem sportowym Wybrzeża jest KS ZKK „Gedania” w Gdańsku. Klub datuje swe istnienie od roku 1922 i był pierwszym klubem sportowym polskim w ówczesnym W. M. Gdańsku. Ma za sobą, więc wielkie tradycje, nie tylko jako ognisko polskości, w hitlerowskim przedwojennym Gdańsku, ale również jednego ośrodka sportowego o charakterze reprezentacyjnym Wybrzeża.

W czasach, gdy terror hitlerowski dawał się szczególnie we znaki — „Gedania” nie ustawała w pracy. Kres jej działalności, ale tylko na krótki czas, położyło zawładnięcie Gdańskiem przez hordy ze swastyką.

Dzisiaj po trzech latach działalności, w normalnych warunkach, senior klubów Wybrzeża ma za sobą poważny dorobek, którym się chlubi sportowy Gdańsk: 9 sekcji klubu „Gedania” skupia czołowych zawodników Wybrzeża i szkoli narybek sportowy.

Sekcja piłki nożnej liczy 90 członków, zajmuje trzecie miejsce w klasie „A”.

Sekcja bokserska liczy również tę samą liczbę członków. Czołowymi zawodnikami tej sekcji są: Chychara, Białkowski, Rajski, Musiał,

Zieliński I i II, Antkowiak, Soczewiński. Kierownikiem sekcji jest trener Pietras.

Najliczniejsza sekcja lekkoatletyczna liczy 105 zawodników. Poważnym sukcesem sekcji było zdobycie w roku 1947 tytułu drużynowego mistrza Polski i letnie wicemistrzostwo drużynowe pał.

Sekcja gier sportowych, licząca 48 zawodników, szczyt się też dużymi sukcesami. W zawodach piłki ręcznej „Gedania” zdobyła wicemistrzostwo okręgu w koszykówce i pierwsze miejsce w zawodach kobiecych o robotnicze mistrzostwo Polski w r. 1947.

Jedyna na Wybrzeżu sekcja szermierki „Gedania” zrzesza 14 członków i w okresie swego istnienia zorganizowała pod kierunkiem instruktora p. Romby szereg emocjonujących pokazów, propagujących ten sport. Sekcja pływaków liczy 20 zawodników. Rekrutuje się przeważnie z bardzo młodego narybku, który przygotowuje się do zawodów i rokuje jak najlepsze nadzieje.

Sekcja motocyklowa i sportów zimowych nie może wprawdzie pochlubić się zdobyciem mistrzostw lub pierwszych nagród, skupia jednak mistrzów w tego sportu, kształci młody narybek i spełnia pożyteczną rolę propagatorki tych zawsze pełnych emocji sportów.

Sekcja tenisa stołowego zdobyła wicemistrzostwo drużynowe Wybrzeża. Posiada wszelkie szanse wybić się w niedługim czasie na lepsze miejsce.

Wszyskim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku śp.

### Inż. Bronisława Głęb-Głębowicza

a w szczególności Księdzu Prefektowi Rynkiewiczowi. Dyrekcji i Profesorom obu szkół chórowi i ukochanej przez męża młodzieży, składają tę drogą serdeczne

## Bóg zapłać

Zona i dzieci

5776

**BUDOWA I REPERACJE**

piecy kaflowe, łachowe i tania, piece, — kucharki przenośne, wszelkie przybory do piecy kaflowych

Firma POZNAŃSKI, BYDGOSZCZ Dworcowa 61. (5708)

**NAUKA**

Kwalifikacje fachowe zdobędziesz ucząc się w Państwowym Technikum Korespondencyjnym dla Handlowców. Kursy listowne techniki handlu państwowego i społecznego — (krajowego, zagranicznego), specjalizacja: ekonomia, księgowość, prawnictwo, biurowość, stenografia itp. Zgłoszenia pisemne: PTK — dla Handlowców, Warszawa, Sienna 16. (Załączyć znaczek na odpowiedź), 0117

# RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, dnia 12 stycznia 1949 roku.

5.10 Sygnał czasu, pobudka, 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Poranna muzyka. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 D. c. mozaiki. 8.55 Szkolna gazetka radiowa. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszelchnia radiowa. 10.00 Przerwa. 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert rozrywkowy: M. Hodoroska — piosenki, H. Czyż — fortepian. 15.10 Nowy etap wsi gdańskiej — pogadanka E. Kołomyjskiej-Wisniewskiej. 15.30 Zwiedzamy z malarzem świat — hymn.

gawda podróżnicza. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik południowy. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Gramy w szachy. 17.00 Melodie operetki i reż. 17.45 Pogadanka naukowa. 17.50 Zylaki — pogadanka dr J. Milera. 18.00 Recital altówkowy M. Szalewskiego. 18.20 Czajkowy — Scena pisania listu z op. „Eugeniusz Oniegin” w wyk. A. Kaweckiej. 18.35 Dzieje jednego strajku — wspomnienie Wandy Wasilewskiej. 19.00 Dobra szkoła — słuchowisko dla wojska. 19.25 Piosenki i duszy w wyk. J. Godlewskiej i A. Boquckiego. 19.40 Wszelchnia radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Audycja chopinowska w wyk. Marii Bilińskiej-Riegerowej. 21.30 Audycja poetycka — „Fletnia chińska”. 21.50 Rezerwa. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program na dzień następczanowskiej-Wisniewskiej. 15.30 Zakończenie audycji.

**Centrala Handl. Przem. Motoryzacyjnego „MOTOZBYT”**

Biurowe w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 49

zatrudni od zaraz

- SILĘ BIUROWĄ** z biegłym maszynopisaniem oraz
- HANDLOWCĄ** z praktyką biurową, obeznanego z branżą rowerową i samochodową.

Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem

**TRZY**

miesięczne korespondencyjne kursy angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, księgowości, nowoczesna metoda. Łódź, śkrytka 163. 0160

**SPRZEDAŻ**

**MATERACE**

z gwarantowaną wyścielką i ramy sprężynowe. Wrześniowiec Poznań, Ratajczaka 7. Telefon 36-31. (0138)

**Dom**

piętrowy w centrum dużej, kościelnej wsi na sprzedaż. Antoni Lemka, Warlubie, pow. świecki. 0184

**Zatrząski**

ubraniowe „Kohinor” — Czesłowacja poleca w hurcie „Hageł”, Łódź, ul. Piotrkowska 181, tel. 107-33. (0109)

**Szelak**

„Lemon” i „Orange” poleca „Hageł”, Łódź, ul. Piotrkowska 181, tel. 107-33. (0108)

**Piekarnia — Cukiernia**

w mieście powiatowym na Pomorzu, dobra frekwencja, przy głównej ulicy, bez długów, odstępnie z powodu choroby. Oferta do IKP Bydgoszcz pod „888” 5773

**KUPNO**

Kupuje piźmowce, tchórze, kuny, nurki, wszelkie inne skórki futerkowe. Łódź, Piotrkowska 36 — Bryczkowski, tel. 356-46. (0038)

## Ogłoszenia

do ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

przyjmuje się w naszej Agenturze

### OSTRÓW WIKP.

• ul. Partyzancka 1

**50 gospodarstw**

domów, domków — Poznańskim, Pomorza śpiesznie poszukuje, dokładny opis przesłać Otręba Jarocin, Kilińskiego 2. Poznańskie. (0119)

**Starsza,**

wdowa, kulturalna, zajmie się domem starszego, samotnego, inteligentnego. Oferty IKP Bydgoszcz „Repatriantka”. (5772)

**Kupimy** każdą ilość stali taśmowej (bandówka) do opakowań szerokość 14—15 mm, grubość 1/2 mm. 0196

Drukarnia Spółd. Wydawniczej „ZRYW” Bydgoszcz ul. Armii Czerwonej 18

**Kondensatory**

elektrolityczne mokre, zepsute kupujemy lub wymieniamy na dobre. Laboratorium Chemiczne, Bydgoszcz, Stroma 26, telef. 22-34 0201

**Kierowniczka handlowa**

znanej wytwórni materiałów piśmiennych z dokładną znajomością krajowego rynku zbytu, — zmieni posadę lub przyjmie poważne przedstawicielstwo. Zgłoszenia „Wspólnota”, Kraków, — Plac Wszystkich Świętych 8 dla „14”. (0155)

**Trykotarki**

na maszynie włóczkowa kupie. Adres wskaże IKP — Bydgoszcz.

**POKOJU POSZUKUJĄ**

Pokoju umebłowanego w śródmieściu poszukuje samotny, na stanowisku. Oferty IKP Bydgoszcz pod „5771”. (5771)

**Krzesa**

i serwantkę (orzec) do jadalni, kupie. — Zgłoszenia, Toruń, Sienkiewicza 2, parter. (0193)

**PRACY POSZUKUJĄ**

**Ogrodnik**

wykwalifikowany z praktyką — przyjmie pracę od zaraz. Wiadomość: Księgarnia „Pochodnia” Włocławek „Ogrodnik”. (0194)

**KUPOJE**

używane 5764

Radioodbiorniki oraz lampy radiowe

### RADIO-FOTO

K. NOWAK

BYDGOSZCZ, ul. Długa 1

**POSZUKIWANIA**

**KTO**

może udzielić mi informacji o zaginionym mężu Janie Nelkowskim, ostatnio przebywającym, stycznia 1945 roku, Słupsk w wojsku niemieckim. Wiadomość: Nelkowska Stanisława, Toruń, Targowa 37. (0078)

**ROZPOWSZECHNIJCIE**

ILUSTROWANY

# KURIER POLSKI

**HUMOR**



Plagiator...

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BYDGOSZCZ**

ul. Armii Czerwonej 20

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY**

ul. Gen. Stalina 7 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.

Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Reklamodawcy niezamówionych Reklamacji nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Reklamacji nie odpowiada.

**ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI**

PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURĄ NA PROWINCJI

DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP”

WYDAWCA: SPOŁECZNA WYDAWNICZA „ZRYW”

BYDGOSZCZ UL. ARMII CZERWONEJ 20 — TEL. 33-41 i 33-42

**OGŁOSZENIA:** drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.

Ogłoszenia millimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.